



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

*Irena LIPOWICZ*

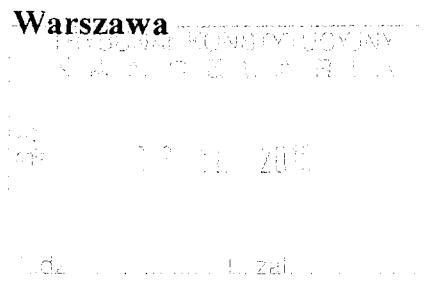
Warszawa, dnia 2 listopada 2010 r.

RPO-650338-II-10/MK

Trybunał Konstytucyjny

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 22 551 77 00  
Fax 22 827 64 53



**sygn. akt SK 12/10**

W nawiązaniu do pisma procesowego Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 26 sierpnia 2010 r., w którym Rzecznik zgłosił udział w postępowaniu w sprawie skargi konstytucyjnej M K i precyzując przedstawione w tym piśmie stanowisko wnoszę o orzeczenie, że :

**Art. 12 ust. 4 zd. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843) w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 61, poz. 498) w zakresie, w jakim dotyczy**

**przewlekłości postępowania sądowego jest niezgodny z art. 77 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.**

### Uzasadnienie

Skarga konstytucyjna została wniesiona w następujących okolicznościach. Otóż po rozpoznaniu skargi oskarżonej M K na przewlekłość postępowania karnego Sąd Okręgowy w W postanowieniem z dnia kwietnia 2008 r. (sygn. akt ) stwierdził wystąpienie przewlekłości postępowania, nie uwzględnił natomiast wniosku skarżącej o przyznanie żądanej kwoty w wysokości zł. W tym ostatnim zakresie, co znalazło wyraz w treści uzasadnienia postanowienia, „(...) uznając, że na obecnym etapie postępowania oskarżona nie wykazała, iż z powodu przewlekłości postępowania poniosła szkodę, Sąd Okręgowy nie przyznał jej żądanej kwoty.”

W rezultacie M. K złożyła skargę konstytucyjną, w której zarzuciła, że art. 12 ust. 4 w zw. z art. 12 ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 2 i art. 15 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki jest niezgodny z art. 77 ust. 1 w zw. z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 78 i w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2010 r. (Ts 220/08) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania biegu skardze konstytucyjnej M. K w zakresie odnoszącym się

do art. 12 ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 2 i art. 15 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Zarzuty skarżącej dotyczące niezgodności z Konstytucją art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki zwanej dalej ustawą o skardze koncentrują się na tym, iż przepis ten przewiduje jedynie fakultatywność zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej w razie stwierdzenia przewlekłości postępowania. Ponadto regulacja ta nie określa żadnych przesłanek, którymi powinien kierować się sąd zasądzając odpowiednią sumę pieniężną, co daje sądowi całkowitą dowolność orzekania w tym zakresie.

Przedmiotem skargi konstytucyjnej jest art. 12 ust. 4 ustawy o skardze w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 61, poz. 498). Stosownie do jego treści uwzględniając skargę, sąd może, na żądanie skarżącego, przyznać od Skarbu Państwa, a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika – od komornika, odpowiednią sumę pieniężną w wysokości nieprzekraczającej 10 000 zł. W wypadku przyznania odpowiedniej sumy pieniężnej od Skarbu Państwa, wypłaty dokonuje sąd prowadzący postępowanie, w którym nastąpiła przewlekłość postępowania, ze środków własnych tego sądu.

Mając na uwadze realia sprawy, w której została wniesiona skarga konstytucyjna należy uznać, iż wiąże się ona w sposób bezpośredni jedynie z treścią art. 12 ust. 4 zd. 1 ustawy o skardze. Ponadto dotyczy ona tylko tego zakresu art. 12 ust. 4 zd. 1 ustawy, który odnosi się do postępowania sądowego. Zakresem skargi konstytucyjnej nie

zostało bowiem objęte postępowanie prowadzone przez komornika. Okoliczności te uzasadniają doprecyzowanie stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich przedstawionego w piśmie z dnia 26 sierpnia 2010 r. i uznanie, że w rzeczywistości skarga konstytucyjna obejmuje pierwotne brzmienie art. 12 ust. 4 zd. 1 ustawy o skardze w zakresie, w jakim przepis ten dotyczy przewlekłości postępowania sądowego.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na samą genezę ustawy o skardze. Otóż w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 października 2000 r. (sprawa Kudła przeciwko Polsce, nr 30210/96, Lex nr 42805) Trybunał wskazał na obowiązek zapewnienia przez prawo krajowe środków służących zapobieżeniu lub właściwemu reagowaniu na naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że prawo to nie będzie efektywne, jeżeli nie zostanie wprowadzona możliwość wnoszenia skargi na przewlekłość postępowania w pierwszym rzędzie do władz krajowych. W konsekwencji do polskiego systemu prawnego została wprowadzona ustawa regulująca materię skargi na przewlekłość postępowania sądowego. Podstawowym celem tej ustawy jest zapewnienie stronie skutecznego środka ochrony jej prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Skarga na przewlekłość postępowania ma więc pełnić funkcję skutecznego środka odwoławczego w rozumieniu art. 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Uwzględniając skargę, sąd stwierdza, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania (art. 12 ust. 2 ustawy o skardze). Ponadto na żądanie skarżącego sąd może zalecić podjęcie przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty, odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie. Zalecenia te nie mogą jednak

wkraczać w zakres oceny faktycznej i prawnej sprawy (art. 12 ust. 3 ustawy o skardze). Zgodnie zaś z kwestionowaną treścią art. 12 ust. 4 zd. 1 ustawy o skardze uwzględniając skargę, sąd może, na żądanie skarżącego, przyznać od Skarbu Państwa odpowiednią sumę pieniężną w wysokości nieprzekraczającej 10 000 zł. Ponadto strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa. Postanowienie uwzględniające skargę wiąże wówczas sąd w postępowaniu cywilnym o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, co do stwierdzenia przewlekłości postępowania (art. 15 ustawy o skardze).

Z powyższego wynika, że po pierwsze w razie uwzględnienia skargi na przewlekłość na żądanie skarżącego może być przyznana odpowiednia suma pieniężna. Po drugie, przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej ma w tym przypadku charakter fakultatywny i zostało pozostawione do uznania sądu. Po trzecie, korzystanie przez sąd z uznania w zakresie przyznania odpowiedniej sumy pieniężnej nie zostało obwarowane żadnymi kryteriami ustawowymi. Po czwarte, ustawa nie zawiera jakichkolwiek czytelnych kryteriów pozwalających na ustalenie, jaka suma pieniężna w realiach danej sprawy jest sumą „odpowiednią.” Po piąte, suma pieniężna przyznawana w tym trybie nie może przekroczyć 10 000 zł, nawet gdyby w realiach sprawy owa maksymalna wysokość nie była sumą odpowiednią. Po szóste, orzeczenie sądu wydane w wyniku rozpoznania skargi na przewlekłość, w tym orzeczenie odmawiające przyznania odpowiedniej sumy pieniężnej nie podlega kontroli instancyjnej. Po siódme, strona, której skargę na przewlekłość uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości.

Wątpliwości budzi sama natura świadczenia pieniężnego przyznawanego skarżącemu w wyniku uwzględnienia jego skargi na przewlekłość postępowania sądowego. Jak wskazuje M. Romańska (por. „Skarga na przewlekłość postępowania sądowego”, Przegląd Sądowy z 2005 r., Nr 11-12, s. 72) „(...) żądanie zasądzenia „odpowiedniej sumy pieniężnej”, przewidziane w ustawie o skardze na przewlekłość postępowania, nie może być tożsame ze zgłoszeniem roszczenia odszkodowawczego. Uwzględnienie bowiem roszczenia o odszkodowanie wymagałoby zbadania przede wszystkim tego, czy przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawie spowodowało u wnoszącego skargę szkodę (art. 361 § 1 i 2 k. c.) pozostającą w normalnym związku przyczynowym z przewlekłością postępowania. Od osoby, która żąda zasądzenia na jej rzecz „odpowiedniej sumy pieniężnej”, ustawodawca nie wymaga jednak nie tylko wykazania przytoczonych przesłanek, ale nawet powołania się na nie w żądaniu sformułowanym w skardze. (...) W konsekwencji tę „odpowiednią sumę pieniężną”, przyznawaną skarżącemu w razie stwierdzenia naruszenia przysługującego mu prawa do sądu, należy traktować tak jak specyficzną postać zadośćuczynienia, przyznawanego wyłącznie w orzeczeniu kończącym postępowanie wywołane skargą na przewlekłość postępowania sądowego.” Również według K. Gonery (por. „Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych”, Przegląd Sądowy z 2005 r., Nr 11-12, s. 35) żądanie zasądzenia określonej kwoty pieniężnej jest zbliżone charakterem i funkcją do roszczenia o zadośćuczynienie przewidzianego w art. 445 § 1 k. c.

P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński wskazują (por. „Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego, Komentarz, Oficyna 2010, wyd. II, komentarz do art. 12, Lex), że „(...) najbardziej przekonujący jest pogląd o traktowaniu

sumy pieniężnej z art. 12 ust. 4 ustawy jako specyficznej formy zadośćuczynienia, która musiałaby być brana pod uwagę przez sąd w razie wytoczenia przez skarżącego powództwa o zadośćuczynienie przeciwko Skarbowi Państwa na zasadach ogólnych. Suma pieniężna obejmuje – jak się wydaje – niewymierne straty moralne i dolegliwości związane z przeciągającym się postępowaniem sądowym czy egzekucyjnym.”

Z kolei Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 sierpnia 2009 r. (sygn. akt WSP 4/09, OSNKW z 2010 r. Nr 1, poz. 3) stwierdził, że suma pieniężna, którą sąd przyznaje skarżącemu na jego żądanie na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o skardze ma charakter kompensacyjny. Stąd też uzasadnienie zgłoszonego w skardze żądania musi wskazywać szkody lub krzywdy, jakich doznała strona na skutek prowadzenia postępowania w sposób naruszający jej prawo do przeprowadzenia go bez nieuzasadnionej zwłoki.

Niezależnie jednak od tego, jaki charakter ma pojęcie „odpowiedniej sumy pieniężnej”, o którym mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze, mieści się ono w konstytucyjnych ramach „wynagrodzenia szkody”, jaka została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji RP). Wskazuje się bowiem (M. Safjan, „Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 roku)”, Wyd. LexisNexis, Warszawa 2004, s. 23), że „(...) co do szkody Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że powinna być ona zasadniczo rozumiana w sposób przyjęty na gruncie prawa cywilnego, a więc tej gałęzi prawa, w której usytuowane są przepisy konkretyzujące mechanizm odszkodowania i odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy w konsekwencji przyjąć, że chodzi tu o

każdy uszczerbek w dobrach prawnie chronionych danego podmiotu, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym.”

W świetle powyższych uwag przyjęć należy, że art. 12 ust. 4 ustawy o skardze w zakwestionowanym zakresie może podlegać merytorycznej ocenie z punktu widzenia zgodności z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

Dokonując tej oceny przede wszystkim trzeba mieć na uwadze to, że skarga na przewlekłość postępowania sądowego ma spełniać kryterium skutecznego środka odwoławczego. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przyjmuje się (wyrok z dnia 26 marca 2006 r. w sprawie Scorodino przeciwko Republice Włoskiej, skarga nr 36813/97; wyrok z dnia 29 marca 2006 r. w sprawie Cochiarella przeciwko Republice Włoskiej, skarga nr 64886/01), że właściwa reakcja na przewlekłość postępowania powinna obejmować dwa elementy. Po pierwsze, musi nastąpić wyraźne przyznanie, że doszło do naruszenia prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Po drugie, muszą zostać podjęte adekwatne środki dla usunięcia skutków owej przewlekłości. Środkami adekwatnymi są środki, które prowadzą do przyspieszenia postępowania dotkniętego przewlekłością (efekt akceleracyjny) i pozwalają na zadośćuczynienie za zaistniałą już przewlekłość postępowania (efekt kompensacyjny).

Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawach dotyczących przewlekłości postępowania niemal zawsze przyjmuje obowiązek skompensowania szkód wywołanych przewlekłością postępowania. Dlatego też wskazuje się („Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności”, t. I, komentarz do art. 1-18 pod red. L. Garlickiego, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 2010, s. 373-374), że „(...) w zasadzie



konieczne jest, by orzeczeniu sądu krajowego, stwierdzającego zaistnienie przewlekłości, towarzyszyło zasądzenie odpowiedniej kompensaty na rzecz skarżącego. Odstąpienie od zasądzenia kompensaty może mieć miejsce tylko wyjątkowo i zawsze wymaga przekonywującego uzasadnienia (nie jest przy tym wystarczające wykazanie, że skarżący nie wykazał poniesienia żadnej szkody materialnej), przełamującego domniemanie powstania szkody niematerialnej (...). Jeżeli więc stwierdzeniu przewlekłości nie towarzyszy zasądzenie kompensaty, pojawia się bardzo duże prawdopodobieństwo, że ETPCz uzna, iż skarżący zachował status <<ofiary>>, więc istnieje możliwość merytorycznego rozpoznania jego skargi w Strasburgu (...). Kompensata musi zostać zasądzona w wysokości <<adekwatnej>> - tylko pod tym warunkiem skarżący traci status <<ofiary>>. Adekwatność ta mierzona jest wysokością zadośćuczynienia, jakie - w oparciu o art. 41 EKPCz – przyznaje ETPCz w analogicznych sprawach. Nie ma wprawdzie wymagania, by kompensata na szczeblu krajowym przybierała wysokość identyczną do sum przyznawanych przez ETPCz (zwłaszcza, gdy nastąpił także efekt akceleracyjny wobec postępowania głównego), ale też kwota kompensaty nie może przybrać <<oczywiście nieracjonalnego>> charakteru.”

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich zakwestionowane skargą konstytucyjną rozwiązanie nie zapewnia efektu kompensacyjnego. Ocenę tę potwierdzają dane zawarte w uzasadnieniu do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (druk sejmowy nr 1281). Wynika z nich, iż w 2005 r. uwzględniono 1001 skarg na przewlekłość postępowania, zaś kwoty pieniężne przyznano w 643 przypadkach. W 2006 r. uwzględniono 597 skarg, kwoty pieniężne

przyznano w 367 przypadkach. W 2007 r. uwzględniono 542 skargi, natomiast kwoty pieniężne przyznano w 350 sprawach. Dane te wskazują, że odstąpienie od zasądzenia odpowiedniej kompensaty na rzecz skarżącego wcale nie miało charakteru wyjątkowego. Ponadto, o czym świadczy także uzasadnienie orzeczenia w sprawie skarżącej, przede wszystkim z uwagi na brak kontroli instancyjnej, uzasadnienia o odstąpieniu od zasądzenia kompensaty nie zawierały przekonującej motywacji.

Z uzasadnienia powołanego projektu rządowego wynikało także, iż „(...) w celu zwiększenia efektywności skargi na przewlekłość postępowania, poprzez pryzmat jej oceny jako skutecznego środka krajowego w rozumieniu przepisu art. 13 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, projekt przewiduje obligatoryjne zasądzenie przez sąd sumy pieniężnej w kwocie od 2000 do 15 000 złotych na rzecz skarżącego, o ile wystąpi on z takim żądaniem, a skarga okaże się zasadna. W chwili obecnej ustawa przewiduje fakultatywność zasądzania przez sądy odpowiedniej sumy pieniężnej (w wysokości nieprzekraczającej 10 000 złotych). Z praktyki wynika, że pomimo stwierdzanej przewlekłości postępowania w zdecydowanej większości sądy oddalają żądania finansowe zgłaszane przez strony bądź zasądają kwoty symboliczne, np. 100 zł czy 200 zł.”

W rezultacie zmian dokonanych ustawą z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 61, poz. 498) aktualnie na żądanie skarżącego, sąd uwzględniając skargę obligatoryjnie przyznaje od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2000 złotych do 20 000 złotych.

Powyższy stan rzeczy funkcjonujący pod rządami ustawy o skardze w pierwotnym brzmieniu jest nie tylko przejawem określonej praktyki stosowania art. 12 ust. 4 ustawy o skardze przez sądy rozpoznające skargi na przewlekłość postępowania. Wynika on przede wszystkim z kumulacji negatywnych z punktu widzenia realizacji prawa konstytucyjnego do wynagrodzenia szkody, jaka została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie sądu, czynników zawartych w samej konstrukcji prawnej art. 12 ust. 4 ustawy o skardze. Na ową kumulację składają się takie elementy jak fakultatywność zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej połączona z brakiem w ustawie jakichkolwiek kryteriów przeciwdziałających w tym zakresie arbitralności rozstrzygnięć sądowych. W pierwotnym brzmieniu art. 12 ust. 4 ustawy o skardze ustawodawca nie określił bowiem tego, że odmowa przyznania od Skarbu Państwa odpowiedniej sumy pieniężnej powinna mieć charakter wyjątkowy. Nie określił również, w jakich okolicznościach sprawy odmowa ta może zostać uznana za usprawiedliwioną. Wreszcie ustawodawca nie określił także, jaki elementy decydują o uznaniu zasądzonej w tym trybie sumy pieniężnej za sumę odpowiednią. Brak kontroli instancyjnej orzeczenia podejmowanego w tym przedmiocie (co samo w sobie nie stanowi jeszcze naruszenia Konstytucji – por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 października 2010 r., sygn. akt K 17/07) uniemożliwił zaś procesowe korygowanie arbitralności sądowej.

Suma przedstawionych powyżej czynników składa się – zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - na to, że art. 12 ust. 4 ustawy o skardze w zakwestionowanym zakresie jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Niezgodne z prawem działanie sądu przybierające postać przewlekłości postępowania nie jest bowiem w sposób efektywny

kompensowane prawem do wynagrodzenia szkody majątkowej i niemajątkowej. Przyjęta przez ustawodawcę konstrukcja prawna w rezultacie pozostawiła sądom całkowitą dowolność w rozstrzygnięciu o konstytucyjnym prawie podmiotowym jednostki wynikającym z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

W tym kształcie skarga na przewlekłość postępowania sądowego nie spełnia także kryterium skutecznego środka odwoławczego w znaczeniu, jakie nadał temu pojęciu Europejski Trybunał Praw Człowieka. Co prawda dochodzi w ramach rozpoznania skargi do wyraźnego stwierdzenia, że doszło do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Jednakże nie następuje efektywne usunięcie skutków owej przewlekłości. Stwierdzona przewlekłość postępowania nie spotyka się bowiem z właściwą reakcją w postaci zasądzenia zadośćuczynienia za zaistniałą przewlekłość. W tym więc znaczeniu skarga na przewlekłość postępowania właśnie poprzez rozwiązanie zawarte w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze nie stanowi właściwego i efektywnego narzędzia wymuszania realizacji prawa do rozpatrzenia przez sąd sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). W tym więc znaczeniu art. 12 ust. 4 ustawy o skardze pozostaje także w kolizji z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Nie zapewnia on bowiem w kontekście art. 45 ust. 1 Konstytucji RP skutecznych gwarancji realizacji prawa jednostki do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Uzasadniony jest również zawarty w skardze konstytucyjnej zarzut naruszenia zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa stanowiącej element składowy zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP). Zgodnie z tą zasadą uprawnienia przyznane jednostce przez państwo nie mogą być pozorne. Nie

mogą też być niemożliwe do realizacji z uwagi na niejasne określenie warunków korzystania z tych uprawnień. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z dnia 19 grudnia 2002 r., sygn. akt K 33/02, OTK z 2002 r., Nr 7/A, poz. 97; wyrok z dnia 9 czerwca 2003 r., sygn. akt SK 5/03, OTK z 2003 r., Nr 6/A, poz. 50) regulacje prawne powinny zapewniać jednostce nie tylko bezpieczeństwo prawne, lecz powinny także zakładać przewidywalność tego, w jakim stopniu ich realizacja może wpływać na ukształtowanie pozycji prawnej jednostki w poszczególnych sytuacjach prawnych.

Tymczasem – co już zostało wskazane powyżej – pierwotny kształt art. 12 ust. 4 ustawy o skardze nie zapewniał przewidywalności rozstrzygnięć sądowych w zakresie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej w przypadku stwierdzenia przewlekłości postępowania sądowego. Arbitralność będąca wynikiem kumulacji wskazanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich czynników w istocie stanowi zaprzeczenie konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. W zakresie objętym skargą konstytucyjną doszło więc także do naruszenia owej zasady.

W rezultacie trzeba uznać, że art. 12 ust. 4 ustawy o skardze w brzmieniu obowiązującym przed 1 maja 2009 r. w zakresie, w jakim dotyczy przewlekłości postępowania sądowego jest niezgodny z art. 77 ust. 1 w zw. z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Dlatego też, wnoszę jak na wstępie.

